

Sygn. akt III Ca 332/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Jacek Małodobry (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. S.

przy uczestnictwie T. C., P. C., J. C. (1), K. C., B. R.

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. C.

na skutek apelacji uczestnika K. C.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. akt I Ns 1247/12

p o s t a n a w i a :

oddalić apelację.

Sygn. akt III Ca 332/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu stwierdził, że spadek po Z. C. zmarłej w dniu 27 czerwca 2012 r. w N., ostatnio zamieszkałej w R., na mocy testamentu notarialnego z dnia 13 sierpnia 2007 r., rep. (...) nabyła córka K. S. w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawczyni Z. C. w dniu 13 sierpnia 2007 r. sporządziła testament notarialny, w którym do całego spadku powołała córkę K. S.. Zmarła jako wdowa w dniu 27 czerwca 2012 r. Pozostawiła po sobie dzieci- T. C., K. C., P. C., J. C. (1), B. R. i K. S.. Syn spadkobierczyni J. C. (2) zmarł w dniu 14 czerwca 2012 r. jako bezdzietny kawaler. Spadkodawczyni nie posiadała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych. Żaden ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

Z. C. była osobą samodzielną, mieszkała wraz z synem J., z którym była najmocniej związana. Z pozostałymi dziećmi również łączyły ją dobre relacje. J. C. (2) zmarł w dniu 14 czerwca 2012 r., w czasie gdy Z. C. przebywała w szpitalu. Ze względu na zły stan zdrowia nie została poinformowana o śmierci syna.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że spadkodawczyni nie działała pod wpływem błędu, miała właściwe wyobrażenie o swoim stanie majątkowym, jak również o czynności prawnej jaką jest sporządzenie testamentu. Za życia rozdysponowała częściowo swoim majątkiem. Wiedziała, że jej własnością pozostaje działka w R., na której jej brat wybudował dom. Sytuacja majątkowa spadkodawczyni była jednoznaczna dla niej i znana jej dzieciom, z którymi utrzymywała dobre rodzinne relacje. Przed sporządzeniem testamentu była zdrowa i świadoma powyższych okoliczności, a w dniu 13 sierpnia 2007 r. wraz z członkami rodziny udała się do kancelarii notarialnej w N., gdzie po rozmowie z notariuszem, bez udziału osób trzecich, sporządziła testament. Dokonując tej czynności miała motywację zapisania swojego majątku córce, o czym rodzina była poinformowana. Do swojej śmierci nie wyraziła woli zmiany czy odwołania testamentu. Sąd Rejonowy podkreślił, że nie można uznać, by nieprzewidywalna śmierć syna spadkodawczyni J. i okoliczność, że spadkodawczyni do swojej śmierci o zdarzeniu tym nie wiedziała, miałyby być błędem pod wpływem, którego spadkodawczyni działała sporządzając testament notarialny w dniu 13 sierpnia 2007r.

Postanowienie to zaskarżył apelacją uczestnik K. C. zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją jest naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., które to uchybienie miało istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, a w jej wyniku:

1. nieuwzględnienie, że w chwili sporządzania testamentu z dnia 13 sierpnia 2007r. spadkodawczyni pozostawała w błędzie co do składu swojego majątku, gdyż nie wiedziała, że nie jest właścicielką działki ewidencyjnej nr (...), którą z dniem 1 lipca 1985 r. nabył w drodze zasiedzenia S. P. wraz z M. P., co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 27 czerwca 2013 r. wydanym w sprawie I Ns 1264/11,
2. niewyjaśnienie w uzasadnieniu postanowienia, dlaczego Sąd uznał, że działka ewidencyjna nr (...) stanowiła w chwili sporządzenia testamentu własność spadkodawczyni, podczas gdy w toku postępowania podnoszono, że prawo własności przedmiotowej nieruchomości nabył w drodze zasiedzenia S. P. ze swoją żoną.

Wskazując na powyższe uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po Z. C., zmarłej w N., ostatnio stale zamieszkałej w R., na podstawie ustawy nabyły jej dzieci, a to K. S., K. C., P. C., B. R., T. C. i J. C. (1) w 1/6 części każde z nich.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wynikające z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Wbrew podniesionym w apelacji zarzutom, w sprawie nie zachodzi sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. W myśl art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej

ocenie niż ocena sądu. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie występuje, a ustalenia Sądu I instancji znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym.

Chybiony jest zarzut, że okoliczność, iż spadkodawczyni w dacie sporządzenia testamentu nie wiedziała, że nie przysługuje jej już własność działki ewid. nr (...), wpływa na jego ważność. Zgodnie z art. 945 § 1 pkt 2 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Błąd oznacza mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie spraw lub brak takiego wyobrażenia. Podkreślenia wymaga, że spadkodawca musi znajdować się pod wpływem błędu w chwili sporządzania testamentu.

Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że nieświadomość spadkodawczyni co do stanu prawnego działki ewid. nr (...), nie stanowi istotnego błędu w rozumieniu powołanego wyżej przepisu. Jak wskazał Sąd I instancji, spadkodawczyni sporządzając testament, miała motywację zapisania swojego majątku córce. Spadkodawca może bowiem powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób (art. 959 k.c.). Żaden przepis prawa nie wymaga, by spadkodawca sporządzając testament, znał dokładny stan swojego majątku. Ważności testamentu nie przekreśla fakt, że spadkodawca majątku nie posiada, albo że w skład spadku wchodzi same pasywa. Podkreślić należy, że spadkodawczyni w testamencie sporządzonym w dniu 13 sierpnia 2007r. nie przeznaczyła wnioskodawczyni konkretnych składników majątkowych. Z treści testamentu notarialnego z dnia 13 sierpnia 2007r. wynika, że wnioskodawczyni została powołana do całości spadku. Zapis ten jest jednoznaczny i jego treść nie nasuwa jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych. Gdyby wolą spadkodawczyni było przeznaczenie córce konkretnych przedmiotów majątkowych, brak byłoby przeszkód by wyszczególniła je w testamencie lub by uczyniła to w inny sposób, choćby w ramach umowy darowizny. Z akt sprawy wynika, że Z. C. miała doświadczenie w tym zakresie, w przeszłości wielokrotnie zawierała umowy mające za przedmiot przeniesienie własności nieruchomości. Wiedziała zatem, jakie kroki należy podjąć w celu skutecznego dokonania takiej czynności.

Za nietrafny należy uznać zarzut dotyczący sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, dlaczego Sąd uznał, że działka ewid. nr (...) stanowiła w chwili sporządzenia testamentu własność spadkodawczyni. Kwestia ta nie została przez Sąd I instancji przesądzona. Sąd stwierdził jedynie, że przed sporządzeniem testamentu spadkodawczyni wiedziała, że jest właścicielką działki na której jej brat wybudował dom, co wskazuje na przekonanie istniejące po stronie spadkodawczyni a nie na stan faktyczny. W postępowaniu toczącym się w wyniku rozpoznania wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, sąd nie ustala bowiem składu majątku spadkowego. Czynność tę przeprowadza dopiero w postępowaniu działowym. Jeżeli zaś chodzi o owo przekonanie spadkodawczyni nie sposób uznać go za błąd, uzasadniający przypuszczenie, że gdyby spadkodawczyni nie działała pod jego wpływem, nie sporządziłaby testamentu o takiej treści.

Przede wszystkim raz jeszcze należy podkreślić, iż spadkodawczyni nie przekazała wnioskodawczyni w testamencie określonych składników majątkowych, lecz powołała ją do całości spadku. Poza tym, gdyby nawet w ślad za apelującym przyjąć, że w rzeczywistości owo określenie odnosiło się do działek ewidencyjnych nr (...) to przecież spadkodawczyni decydując się w testamencie na przekazanie obu tych działek wnioskodawczyni – będąc przekonana, że obie stanowią jej własność – tym bardziej przekazałaby jedną z nich, gdyby wiedziała, iż faktycznie druga już do niej nie należy. Przeciwna argumentacja pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W trakcie postępowania przed Sądem I instancji, jak i w samej apelacji podnoszono, że w dacie sporządzenia testamentu, w skład majątku spadkodawczyni wchodziła działka ewid. nr (...). W dniu 6 września 2011 r., po upływie przeszło 4 lat od daty sporządzenia testamentu, Z. C. sprzedała tę nieruchomość D. B. i A. B..

Skoro zatem w dacie testowania spadkodawczyni była przekonana, że w.w. działka stanowi jej własność i tak faktycznie było to trudno wręcz zrozumieć na czym apelujący opiera przekonanie, iż działała ona w tym zakresie pod wpływem błędu.

Chybione są także podniesione w uzasadnieniu apelacji zarzuty związane z wpływem na ważność testamentu faktu nieujawnienia spadkodawczyni śmierci jej syna J.. Wymieniony zmarł wiele lat po sporządzeniu przedmiotowego testamentu, a tym samym zdarzenie to w żaden sposób nie wpływa na jego ważność. Z przyczyn oczywistych przesłanki nieważności testamentu wymienione w art. 945 § 1 k.c. zachodzić bowiem muszą w chwili testowania, co jednoznacznie wynika też ze sformułowania „został sporządzony pod wpływem ...”.

Zauważyć należy, że powołanie określonej osoby do spadku wiąże się z jego nabyciem w takim stanie, w jakim pozostawał on w chwili śmierci spadkodawcy. Zawsze istnieje ryzyko, że po sporządzeniu testamentu przyszły majątek spadkowy ulegnie zwiększeniu lub uszczupleniu. Okoliczności te nie wpływają jednak na ważność rozrządzenia testamentowego.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(...)